Rok XI. Nr. 83 Sosnowiec, niedziela 25 marca 1934 roku Cena [illegible] groszy

Ceny ogłoszeń

za wiersz milimetrowy przed 1 złoty w tekście 60 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

[illegible] kan. ul. [illegible] Telefon [illegible] 6-93 Administracja 4-93 Drukarnia 4-[illegible] Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.240

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5.98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Depresje wobec obywateli sowieckich na kolei wschodnio-chińskiej.

MOSKWA 24. 3 PAT. Agencja Tass donosi z Chabarowska, że w ostatnich dniach zakazano dostarczania żywności i niesienia pomocy lekarskiej obywatelom sowieckim, zatrzymanym przez policję wschodnio - chińskiej linji kolejowej. Niektórych aresztowanych poturbowano. W związku z tem aresztowani rozpoczęli głodówkę na znak protestu. Aby zlikwidować głodówkę policja wybrała 4-ch aresztowanych, którzy jako „podżegacze“ poddani zostali rozmaitym okrucieństwom. Policja nie zwraca żadnej uwagi na interwencję krewnych i konsulatu ZSRR.

Wobec powyższego, konsul generalny ZSRR. w Charbinie Sławucki zwrócił się do mandżurskiego agenta dyplomatycznego Czi - Lui - Bena z kategorycznem żądaniem wydania zarządzeń ukrócających samowolę policji mandżurskiej wobec aresztowanych obywateli sowieckich.

Sławucki domagał się również, aby przedstawicielowi konsulatu pozwolono odwiedzić aresztowanych, wskazując na ciągłe prześladowania obywateli sowieckich przez policję mandżurską.

Sławucki domagał się od Czi-Lui-Bena uwolnienia kolonji sowieckiej od „opieki“ policji mandżurskiej. Czi - Lui - Ben obiecał wydelegować swego przedstawiciela dla wyjaśnienia sytuacji i odpowiedzieć niezwłocznie na demarche Sławuckiego.

Prawda o zmianach w rządzie

WARSZAWA 24. 3 (wł) Okres czasu od chwili zamknięcia sesji sejmowej zaznaczył się niezmiernie obfitą ilością pogłosek na temat zmian, jakie zajść mają w naszem życiu politycznem tak chętnie i z uporem powtarzanych niemal co dziennie przez całą prasę partyjną, zawsze „przewidującą“, co w dziedzinie tej przyszłość najbliższa przyniesie.

Pogłoski te jednak, jak zwykle, tak i tym razem, są owocem przewidywań, opartych jedynie na fantazji ich autorów.

W kołach politycznych bowiem, które nie żyją pogłoskami nie liczą się bynajmniej z tem, by zmiany personalne w składzie rządu miały być kwestją najbliższych dni, czy może nawet tygodni.

Trudno więc przewidzieć już dziś, co przyszłość ta przyniesie, zwłaszcza, że liczyć się należy ze zbliżającym się okresem świątecznym, w którym, jak zawsze w życiu politycznem następuje zacisze.

Uwaga rządu, skupia się dziś na problemach polityki zagranicznej, które wymagają takiego, czy innego ustosunkowania się do zagadnień, jakie na terenie tym z dnia na dzień zachodzą.

W wielkim tygodniu nastąpią już wyjazdy członków rządu na krótkie urlopy świąteczne. Na początku przyszłego tygodnia odbędzie się jeszcze posiedzenie rady ministrów w celu załatwienia kilku bieżących spraw

Po 230 latach

Najstarszy dziennik w Niemczech przestał wychodzić

BERLIN, 24. 3. PAT. Jak wiadomo z dniem 1 kwietnia przestanie wychodzić najstarszy dziennik niemiecki „Vossische Ztg.“, założony w r. 1704 w Berlinie, pod redakcją znanego poety - filozofa G. E. Lessinga. Dziennik ten dawno miał charakter uprzywilejowanego rządowego organu. Po wojnie nabyty został przez wielki koncern wydawniczy Ullsteina który rozbudował go do poziomu czołowego organu liberalno - demokratycznego Przez długie lata redaktorem naczelnym był znany publicysta niemiecki Jerzy Bernhard, obecnie przebywający na emigracji.

Żegnając się ze swymi czytelnikami, redakcja „Volssische Ztg.“ oświadcza, że w obecnym czasie zadania prasy wychodzą poza sfery, do których docierał ten dziennik. Wobec tego wydawnictwo jest zmuszone ustąpić dobrowolnie, zwalniając 9.000 pracowników „dla nowych celów i zadań“.

Upadłość Banku Zagłębia

Decyzja sądu okręgowego w Sosnowcu.

Onegdaj w wyniku całodziennej rozprawy sąd okręgowy w Sosnowcu ogłosił upadłość „Bankowi Zagłębia“ w Sosnowcu, ustalając termin upadłości z dniem 1 stycznia b. r.

Sędzią komisarzem mianowany został p. Edmund Gruszczyński, — syndykiem upadłości, mec. W. Rylman.

Hydroplan ratuje rozbitka.

BUKARESZT, 24. 3. PAT. Burza, która szalała przed kilku dniami na wybrzeżu Morza Czarnego uniosła w miejscowości Dankalia łódź w której znajdował się 12-letni chłopiec. Posterunek hydroplanów w Constancy, powiadomiony o wypadku przez telefon, wysłał hydroplan na poszukiwanie łodzi. Po dwugodzinnych poszukiwaniach, łódź została odnaleziona na pełnem morzu. Chłopca, który stracił przytomność wciągnięto do kabiny hydroplanu i przewieziono do Constancy.

1200 osób zabitych

TOKIO, 24. 3. PAT. Dotychczas w ruinach miasta Hakodate odnaleziono około 800 trupów z czego na podwórzu szkoły powszechnej 70. Jak przypuszczają ogólna liczba zabitych przekroczy 1.200.

Sosnowiczanin -- zabójcą

RADOMSKO, 24. 3. Władze policyjne w Radomsku zostały zawiadomione o morderstwie, popełnionem we wsi Krzemieniewice, gdzie na polach znaleziono zwłoki tamtejszego gospodarza, 48-letniego Feliksa Maja. Ponieważ przy zwłokach znaleziono portfel, zegarek i inne cenniejsze drobiazgi, uchodziło za pewne, że mordu dokonano na tle zemsty.

W toku dochodzeń aresztowano na dworcu w Radomsku mieszkańca Sosnowca, Piotra Bełdowskiego, który przyznał się do zamordowania Maja, oświadczając, iż czynu tego dokonał na tle osobistych porachunków.

Urzędnicy litewscy nie mogą wyjeżdżać do Niemiec.

BERLIN, 24. 3. PAT. Jedna z agencyj donosi z Kowna: Z dobrze poinformowanych źródeł komunikują, że rząd litewski zakazał urzędnikom państwowym na czas najbliższy wyjazdów do Niemiec. Zezwolenia na wyjazd będą tylko w nadzwyczajnych wypadkach.

Zatarg włosko - angielski

PARYŻ, 24. 3. „Echo de Paris“ donosi z Londynu o podnieconych nastrojach w kołach ministerjum kolonji, które przypomina zupełnie wrzenie, spowodowane przed laty słynną sprawą Faszody

Tym razem chodzi o kolonjalny zatarg włosko - angielski. Oddziały włoskich wojsk kolonjalnych przekroczyły granicę Libji, zajmując położoną w Sudanie, o 21 km. od granicy Libji oazę, która posłużyć ma za bazę wypadową w stronę jeziora Czad.

Według wiadomości, nadeszłych do Londynu, wojska włoskie nie zamierzają zrezygnować z dalszego pochodu na południe, chyba, że Italja otrzyma jakąś rekompensatę jak np, część północnych terenów angielskiej kolonji Kenja.

Podniecenie w Londynie powiększa wiadomość, iż rząd włoski postanowił poprzeć finansowo budowę linji kolejowej, która połączyć ma południowy Sudan z północną Abisynją, co kraj ten w znacznym stopniu uniezależni od wpływów angielskich

Z KRAJU i ZE ŚWIATA

500 POSTERUNKÓW POGOTOWIA DROGOWEGO W POLSCE.

WARSZAWA. 24.3. Międzynarodowa liga czerwonych krzyży opublikowała ostatnio w swym organie szereg informacyj, dotyczących organizacji pogotowia drogowego w Polsce ,utworzonego przy współudziale polskiego czerwonego krzyża Sprawa ta posiada znaczenie międzynarodowe z uwagi na projektowanie przez międzynarodowy związek turystyczny utworzenie wielkiego szlaku automobilowego, który przecinałby Europę, prowadząc z Londynu do Bosforu

Sieć posterunków pogotowia drogowego w Polsce obejmuje obecnie około 500 posterunków, mieszczących się przeważnie w budkach dróżników, zaopatrzonych w apteczki drogowe, opracowane i przygotowane przez polski czerwony krzyż wespół z departamentem służby zdrowia w ministerjum opieki społecznej.

W najbliższym czasie sieć posterunków pogotowia drogowego ma być rozszerzona, ponadto zaś przeprowadza się szkolenie służby drogowej w ratownictwie.

KRWAWE ROZRUCHY STRAJKUJĄCYCH W NOWYM JORKU.

NOWY JORK, 24.3. Niebezpieczeństwo strajków zdaje się coraz bardziej opanowywać Amerykę.

Górnicy w kilku zagłębiach węglowych zapowiedzieli strajk z początkiem przyszłego miesiąca Jak już doniesiono, strajk szoferów w Nowym Jorku coraz bardziej przybiera na sile. Prasa zgodnie potępia brutalne wybryki strajkujących.

„New York American" pisze, że od lat Nowy Jork nie pamięta podobnych stosunków jakie teraz zapanowały. Od kilku dni strajkujący stali się postrachem ulic Nowego Jorku Mszczą się oni nietylko na szoferach niesolidaryzujących z nimi, lecz często napadają i demolują samochody prywatne, napastują przechodniów itp.

Jak twierdzą dzienniki, spory udział przyjmuje w tem partja komunistyczna.

W nocy na piątek strajkujący ponownie usiłowali wywołać rozruchy, wobec czego policja była zmuszona wkroczyć energicznie Przez całą noc krążyły po ulicach auta policyjne.

Trup pięknej pani w wannie.

Tajemnicza zagadka niezwykłego morderstwa wyjaśniona.

Belgja ma swoją sensację. Nie jest ona tak głośną jak afera Stawiskiego we Francji, w każdym razie ze względu na swój międzynarodowy charakter odbiła się ona głośnem echem w całej Europie.

I tym razem powody tej afery mają źródło w chęci użycia. W Brukseli żył młody człowiek nazwiskiem Pierre Nathan, który w czasach „prosperity" otrzymywał znaczną gotówkę od swego ojca. Gdy wybuchł jednak kryzys, zasoby pieniężne zmalały i codzienne zabawy, jakie prowadził on w nocnych lokalach z kobietami z półświatka trzeba było przerwać. W tym samym czasie Pierre Nathan zawarł znajomość z tancerką z kabaretu „Albambra", popularną kokotką w Brukseli „Malou" i rozmyślając wspólnie nad sposobami zdobycia pieniędzy, postanowili oni dojść do tego zapomocą kradzieży.

Pierre Nathan i piękna „Malou"

szeroko byli znani w Brukseli. Odwiedzali oni lokale, w których się zbierała złota młodzież, królowali na dancingach i na modnej obecnie sztucznej ślizgawce Van Schellego w Brukseli. W tej ostatniej Nathan wyróżniał się zgrabnem tańczeniem walca i rychło pozyskał sobie liczne grono adoratek.

Sposób dochodzenia jego do pieniędzy był bardzo nieskomplikowany. Zalecał się on o względy swych partnerek i pozyskawszy ich zaufanie, odwiedzał je w domu. Zapoznawszy się następnie z ich zwyczajami, urządzał kradzieże biżuterji i znikał jak kamfora. Okradzione kobiety, które przeważnie były mężatkami, nie śmiały w obawie skandalu składać doniesień w policji.

Jednym ze stałych jego sposobów kradzieży był zapomocą chloroformu. Mianowicie w upojeniu miłosnem przykładał on swej towarzyszce do nosa

watę przepojoną chloroformem

i następnie zabrawszy biżuterję i pieniądze ofiary, zręcznie się ulatniał. Pomocną w tem była mu piękna „Malou", która za zadanie miała wyszukiwanie swemu kochankowi bogatych towarzyszek. Operacje tej zbrodniczej pary zwróciły uwagę w Brukseli i dlatego też uważali oni za stosowne przenieść teren swej „działalności" do Paryża. Tam też nastąpiła

zbrodnia,

która poruszyła cały Paryż.

25 lutego w hotelu „Carlton" na Champs-Elysees, Pierre Nathan przyglądał się defiladzie manekinów. Uwaga jego zwróciła pewna młoda pani, jak się później okazało, żona bogatego przemysłowca franwspaniałą kolekcję brylantów. Nacuskiego Herel. Miała ona na sobie than zbliżył się do nieznajomej i poprosił ją do tańca. Za chwilę rozmowa stała się bardzo ożywiona i już w kilka dni potem stosunek pani Herel z jej towarzyszem stał się bardzo bliski. W trzy dni później policja paryska znalazła w Paryżu jednego z hoteli, gdzie się wynajmowało pokoje na godziny,

trupa jakiejś młodej kobiety,

który leżał w wannie napełnionej wodą. Badania policji stwierdziły rychło, iż ma się tu do czynienia z morderstwem rabunkowem, lecz wszelkie poszukiwania utrudniał nietylko brak wskazówek o mordercy, lecz nie można było nawet stwierdzić tożsamości samej ofiary.

W tym samym czasie do komisarjatu policji zgłosił się przemysłowiec Herel z doniesieniem o zaginięciu jego żony. Przedstawiona mu została fotografja zamordowanej trzy dni temu kobiety i ten ku wielkiemu przerażeniu poznał w niej swą żonę. Nie mógł on uwierzyć w to jednak do czasu, dopóki nie zobaczył na własne oczy trupa. Oświadczył on, że nigdy niepowstało w jego głowie najmniejsze przypuszczenie, iż żona go zdradzała. Tymczasem zaś ta ostatnia była stałą klientką wspomnianego hotelu i jak się później okazało, sama opłacała czynsz za pokój.

Policja paryska zwróciła się o pomoc do Brukseli z przypuszczeniem, iż morderca stamtąd pochodzi, gdyż portjer hotelu zauważył, że towarzysz p. Herel posiadał wybitnie brukselski akcent, tak zwany „patois".

Mając tych kilka wskazówek co do jego wyglądu, jeden z detektywów belgijskich, mający już oddawna oko na Nathana, udał się do jednego z lokali rozrywkowych śródmieścia i tam zauważywszy wśród kilkunastu przyjaciół i przyjaciółek mordercę bawiącego się wesoło, wydobył rewolwer i nakazawszy wszystkim podnieść ręce do góry, zaprowadził przy pomocy nadbiegłych policjantów

całą tę złotą młodzież do komisarjatu.

Tam się okazało, iż były to córki i synowie znanych miljonerów belgijskich, którym Nathan dostarczał emocjonujących rozrywek. Ten ostatni przyznał się do zarzucanej mu zbrodni i z niezwykłym spokojem opowiedział o szczegółach mrożących poprostu krew w żyłach straszliwej zbrodni w Paryżu.

Pani Herel według opowieści mocy już na drugi dzień obdarzyła go swem zaufaniem. Nosiła ona na sobie stale bogatą kolekcję brylantów wartości przeszło 200 tysięcy franków. W głowie Nathana zrodziła się natychmiast myśl morderstwa połączonego z rabunkiem.

Plan zbrodni ułożyła kochanka jego „Malou". Nathan po zachloroformowaniu przytomną lecz osłabioną p. Herel włożył do wanny i napełniwszy ją wodą, zanurzał jej głowę tak długo, aż się utopiła. Po zabraniu jej kosztowności morderca wyszedł najspokojniej, zapowiedziawszy portjerowi, iż za pokój zapłaci dama, która się jeszcze znajduje na górze. Dopiero gdy nieobecność p. Herel się przedłużała, która jak nie trzeba dodawać, zawsze podawała fałszywe nazwisko, służba hotelowa watrgnęła do środka jej pokoju

i znalazła trupa w wannie.

Zwyrodniały Pierre Nathan opowiedział policji szczegóły tego okropnego morderstwa niezwykle chełpliwie. Afera ta wywołała niebywałą sensację w całej Brukseli. Morderca utrzymywał bowiem niezwykle zażyte stosunki z całym szeregiem dobrze znanych osób.

BILANS

na dzień 31 grudnia 1933 r.

Zarząd Banku Ludowego w Będzinie Spółdzielni z ograniczoną odpowiedzialnością ma zaszczyt zawiadomić, że Zwyczajne Walne Zgromadzenie Członków odbędzie się w dniu 8 kwietnia 1934 r., o godzinie 14 w pierwszym terminie, a w razie braku kompletu o godzinie 15 w drugim terminie w sali Ochronki na Górze Zamkowej z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego.
2. Odczytanie przyjęcie ostatniego protokółu Walnego Zgromadzenia.
3. Odczytanie ostatniego protokułu rewizji Związku Spółdzielni Polskich.
4. Sprawozdanie Władz z działalności za 1933 r., zatwierdzenie bilansu rachunku strat i zysków i udzielenie Radzie i Zarządowi absolutorjum.
5. Zatwierdzenie projektu budżetu na rok 1934.
6. Wybór 3 członków do Rady Nadzorczej na miejsce ustępujących i 3 zastępców.
7. Wolne wnioski zgłoszone w ustawowym terminie t. j. na miesiąc przed Walnem Zgromadzeniem, stosownie do art. 47 i 48 Ustawy o Spółdzielniach

Sprawozdanie kasowe wraz z bilansem za rok 1933 w lokalu Spółdzielni do przejrzenia w godzinach biurowych.

STAN CZYNNY.

Kasa	Zł.	1.218.22
Lokaty w bankach	"	1.019.50
Pożyczki wekslowe	"	207.593.70
Skup weksli	"	42.145.50
Pożyczki zaległe (protesty i inne)	"	30.940.78
Należności wątpl. pg. art. 51 Ustawy o [illegible]	"	16.117.49
Papiery wartościowe	"	5.962.50
Ruchomości	"	2.892.20
Nieruchomości	"	81.104.90
Wydatki zwrotne	"	9.394.84
Odsetki zapłacone za rok następny	"	141.60
Sumy przechodnie	"	5.155.86
Dłużnicy i wierzyciele	"	500.—
Weksle zdyskontowane na inkasie u korespondentów	"	300.—
Suma	Zł.	404.487.09
Inkaso w portfelu i u korespondentów	"	44.808.73
Gwarancje	"	30.000.—
Depozyty	"	22.595.34
Razem	Zł.	501.891.16

STAN BIERNY.

Udziały	Zł.	88.990.[illegible]
Fundusze rezerwowe	"	70.595.18
Wkłady	"	196.736.58
Fundusz dodatkowej waloryzacji wkładów	"	17.232.20
Salda kredytowe r-ków bieżących	"	1.161.32
Banki (długi)	"	986.73
Redyskonto	"	20.533.32
Odsetki i dywidenta niepodjęta	"	1.079.49
Odsetki pobrane za rok następny	"	773.73
Dłużnicy i wierzyciele	"	78.20
Sum przechodnich	"	3.872.92
Czysty zysk	"	2.446.76
Suma	Zł.	404.487.09
Różni za inkaso	"	44.808.73
Różni za gwarancje	"	30.000.—
Różni za depozyty i zastawy	"	22.595.34
Razem	Zł.	501.891.16

RZĄD i ROBOTNIK

w obronie gospodarczych interesów państwa.

Ostatnio doniosły pisma o znamiennej uchwale robotników kopalni „Skarbofermu“ w Bielszowicach na Śląsku, wzywającej **do wykupienia z rąk francuzów wszystkich przedsiębiorstw, wchodzących w skład „Skarbofermu“. Uchwała ta została poparta decyzją przeznaczenia na rzecz kapitału wykupna zarobku jednej dniówki w każdym miesiącu. Do tej decyzji przyłączyli się urzędnicy przedsiębiorstw, deklarując 5 proc. miesięcznych zaroków.**

Tak skonkretyzowany krok dla wydobycia przemysłu z rąk kłusowniczego kapitału obcego jest rzeczą nową. Ale sama idea podjęcia systematycznej akcji dla stworzenia odpowiedniego kapitału krajowego i oparcia na nim przemysłu w Polsce nie jest ani nowa, ani po raz pierwszy omawiana. Trzeba stwierdzić, że zdobyła sobie ona wielką popularność przedewszystkiem wśród polskiego świata pracy.

Kto miał sposobność częstego stykania się z rzeszami robotniczemi Zagłębia Dąbrowskiego, Łodzi, Śląska — ten wie, jak mocno i głęboko zapadło w ich sercach hasło uniezależnienia Polski od kapitału obcego, z jakim entuzjazmem rzes robotniczych spotyka się ono wszędzie tam zwłaszcza, gdzie robotnik bezpośrednio ma do czynienia z przedstawicielami obcego kapitału.

Skąd zrodziło się to wrogie nastawienie robotników do obcego kapitału?

Odgrywa tu rolę nietylko myśl o wyzwoleniu gospodarczem Polski, o prawie dysponowania własnemi skarbami w myśl interesów kraju, a nie interesów prywatnych. Robotnik polski nie ma zamkniętych oczu na to, jak ten kapitał obcy gospodaruje, a sumienie jego nie pozwala mu milcząco tolerować występków przeciw interesom państwa i gospodarstwa polskiego.

Znane są metody łódzkie, świeższe i bliższe pamięci wykroczenia śląskich przemysłowców. **Znane są kombinacje akcjonarjuszów - francuzów fabryki Hulczyńskiego. Ostatnio tu i ówdzie przebąkiwują o pewnych operacjach Huty Bankowej i innych koncernów francuskich w Zagłębiu Dąbrowskiem, a wreszcie pieczętuje wszystkie te zjawiska wyrok żyrardowski.**

Czyż wobec tej lawiny przestępstw, spekulacyj na potrzebach i niedoli kraju może obojętny pozostać robotnik, którego w pierwszej linji dotykają spekulacje kapitału. W dodatku ogół robotników zdaje sobie sprawę z tego, że właśnie dzięki olbrzymim wysiłkom i energji rządu udało się nie dopuścić do katastrofy wielkiego przemysłu na Śląsku, że dzięki tym wysiłkom udało się utrzymać eksport węgla, że dzięki tej energji uchroniono przemysł hutniczy od załamania się w r. 1932, że zamówienia rządowe stanowią ciągle podstawę produkcji przedsiębiorstw śląskich i Zagłębia Dąbrowskiego. Widzi zatem, co rząd uczynił dla przemysłu, dla rozwoju Zagłębia węglowego i hutniczego — i widzi z drugiej strony w okresie ogólnego kryzysu czysto destrukcyjną akcję.

Stąd zrodziły się naprzód wołanie o pogłębienie ingerencji państwa, rozszerzenie kontroli państwowej nad przemysłem, obejmowania wreszcie przez państwo unieruchomionych bez uzasadnienia rzeczowego przedsiębiorstw.

Następnym etapem tego rozumowania jest wspomniana na wstępie decyzja stworzenia funduszów dla wykupienia z rąk obcych przedsiębiorstw.

Dzika eksploatacja kopalni „Skarbofermu“ przez francuską dyrekcję, rabunkowa gospodarka kosztem interesów społecznych, a nierzadko i gospodarczych, pozwoliły skonkretyzować górnikom założenia obronne dla ich głębokiej inicjatywy.

Nakoniec jedna jeszcze uwaga: ilekroć mówiono o spolszczeniu przemysłu, rozumiano to spolszczenie przez wprowadzenie do zarządów przedsiębiorstw odpowiedniej ilości polaków, zapominając o tem, że o spolszczeniu przedsiębiorstwa znacznie więcej decyduje majster, dozorca, brygadzista, niż kierownik działu, a nawet — lub tem mniej — członek zarządu przedsiębiorstwa.

Tę lukę w rozumowaniu wypełnia znakomicie robotnik polski.

Leopold Tomaszkiewicz
Poseł na sejm.

Interwencja w sprawach górniczych

w ministerjum przemysłu i handlu.

„Robotnik“ wczorajszy donosi, że p. Stańczyk interwenjował w min. przemysłu i handlu w sprawie niepokojących pogłosek, jakoby przez utworzenie konwencji węglowej na nowych zasadach, wydobycie węgla miało być scentralizowane na kopalniach o wysokiem wydobyciu na szkodę kopalń mniejszych i mających wyższe koszty robocizny.

P. Stańczyk stwierdził wobec dyrektora departamentu p. Pechego, że gdyby tego rodzaju zasadę wprowadzono w życie — **wiele kopalń zagłebi: krakowskiego, rybnickiego i dąbrowskiego zostałoby zamkniętych, a robotnicy byliby pozbawieni pracy.**

Dyr. Peche oświadczył, że przy nowych zasadach konwencji rząd ma na oku sprawę niezwiększania bezrobocia i że pogłoski rozsiewane przez prasę, **oraz obawy górników co do zamykania kopalń i masowyc hredukcji są w tej chwili bezpodstawne.**

Następnie p. Stańczyk zwrócił uwagę dyr. Pechemu na katastrofalny stan kas brackich i zaproponował, aby na pokrycie deficytu pobierano opłaty od każdej wydobytej tony. P. Peche odpowiedział, że takie opłaty doprowadziłyby do podrożenia węgla, czemu przeciwne jest ministerjum i wobec czego ministerjum musi się poważnie zastanowić nad tym projektem.

ROZMAITOŚCI

ODROCZENIE EGZEKUCJI NALEŻNOŚCI OD KOŚCIOŁÓW I PROBOSZCZÓW.

Wobec tego że sprawa składek parafjan na wydatki związane z utrzymaniem kościołów katolickich nie została jeszcze ostatecznie uregulowana, ministerjum opieki społecznej poleciło wszystkim ubezpieczalniom społecznym wstrzymać na czas do 30 czerwca 1934 r. przeprowadzania egzekucyj majątku kościelnego lub majątku ks. proboszczów z tytułu zaległych należności za ubezpieczenie służby kościelnej.

KAWALEROWIE W TURCJI OPODATKOWANI.

Kawalerowie i niezamężne kobiety zostaną w Turcji obłożeni specjalnym podatkiem, którego wysokość będzie normowana stosownie do wieku podatników. Tak postanowił rząd Kemala Paszy w trosce o zaludnienie kraju.

I TRESOWANE ŻMIJE SĄ NIEBEZPIECZNE.

Tresowanie jadowitych żmij nie należy do najbezpieczniejszych zajęć. A nawet ugłaskane już i wytresowane gady potrafią w jednej chwili zemścić się srodze na swym wychowawcy. Ali Ben Chaouch z Kondar w Tunisie złapał w sidła piękny egzemplarz okularnika. Zaczął go tresować. Podczas gry na flecie okularnik zachowywał się jak zahipnotyzowany i spełniał wszystkie nakazy Araba. Pewnego dnia, gdy Ben Chaouch usiłował zmusić okularnika do połknięcia kurzego jaja, żmija wyprostowała się nagle i ukąsiła Araba w ramię. Wszelka pomoc okazała się bezużyteczna: jad działał szybko i po kilku godzinach Ben Chaouch skonał w męczarniach.

NOWE WŁADZE ODDZIAŁU P. C. K. W SOSNOWCU.

Nowowybrany zarząd oddziału zagłębiowskiego polskiego czerwonego krzyża w Sosnowcu ukonstytuował się następująco: **Prokurator Salak (prezes), dr. Niemielski i dr. Rajs (wiceprezesi), dr. Welfe (sekretarz) p. Mleczko (skarbnik) i członkowie zarządu pp.: wicestarosta Izydorczyk, dr. Riedel, dyr. Błażejewicz, p. Tajchman, dr. Wiśniewski, Berbecka, Cholewicka, kom. Ciesielski, dr. Kołakowski, p. Tryburcy. Komisja rewizyjna pp.: kom. Kuźniak, dr. Rogulski, dr. Krupiński.**

ZEBRANIE ODDZIAŁU ZW. LEGJONISTÓW W SOSNOWCU.

Zarząd oddziału związku legjonistów polskich w Sosnowcu zawiadamia swych członków, że w dniu 27 bm. o godz. 19-ej w lokalu własnym (Warszawska 22), odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie oddziału, na którem wygłoszony zostanie aktualny referat i omówione będą sprawy organizacyjne. Przybycie obowiązkowe. Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

ZE ZWIĄZKU OFICERÓW REZERWY W SOSNOWCU.

Odbyło się doroczne walne zebranie związku oficerów rezerwy koła Sosnowiec. Obradom przewodniczył prezes koła w Królewskiej Hucie, por. rez. Stawski, sekretarzował por. rez. Piekarczyk. Po sprawozdaniach i uchwaleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi, przystąpiono do wyborów władz koła Z. O. R., które dały następujące wyniki: prezesem poraz dziewiąty wybrano jednomyślnie kpt. rez. H. Namysłowskiego, członkami zarządu koła zostali: kpt. rez. Zygadtowicz, por. rez. Almstaedt, por. rez. Szenk, por. rez. Gruszczyński, por. rez. Kowalski, por. rez. Piekarczyk, por. rez. Koger, por. rez. Garliński, por. rez. Knapik, por. rez. Korzeniowski. Do komisji rewizyjnej powołano: maj. rez. Ornowskiego, kpt. rez. Podstawskiego, por. rez. Słomczyńskiego.

UROCZYSTOŚĆ W SZKOLE NR. 1 W GRODŹCU.

Personel nauczycielski i dziatwa szkoły nr. 1 w Grodźcu dzień imienin marsz. Piłsudskiego obchodzili bardzo uroczyście. Rano odprawione zostało nabożeństwo, na które do kościoła przemaszerowała dziatwa pochodem przy dźwiękach orkiestry.

Właściwa uroczystość dla dzieci odbyła się na placu szkolnym.

Na program złożyło się: przemówienie uczennicy kl. VII-ej, deklamacje, śpiew i koncert słynnej w Zagłębiu orkiestry zakładów „Solvay“, pod batutą kapelmistrza p. Żółciaka, która odegrała wiązankę pieśni szkolnych, śpiewanych przez dzieci.

Była to miła niespodzianka dla dzieci i grona naucz. ponieważ członkowie orkiestry posyłają swe latorośle do tej szkoły, dając dowód współpracy domu ze szkołą dla dobra wychowywania młodzieży.

Zawdzięczać to należy nadsztygarowi p. A. Kocybie, opiekunowi orkiestry i kapelmistrzowi p. Żółciakowi, którzy nie szczędzili trudów, ażeby uświetnić uroczystość.

To też w serdecznych słowach dziękował kierownik szk. p. P. Lipczyk, wymienionym panom za współudział w uroczystości.

Wielka obława policyjna

na terenie Zagłębia Dąbrowskiego

ZATRZYMANO 56 OSÓB, WŚRÓD NICH PRZESTĘPCY, POSZUKIWANI PRZEZ RÓŻNE SĄDY. — REWOLWERY, KARABINY, DUBELTÓWKI.

Wczoraj w nocy dokonano na terenie całego powiatu będzińskiego wielkiej obławy policyjnej, która przyniosła nadspodziewane wy-

Obława trwała bez przerwy od

niki.

godz. 9 wiecz. do 3 rano. Brała w niej udział większa liczba policji śledczej i mundurowej z całego powiatu będzińskiego z oficerami na czele.

Przetrząśnięto wszystkie podejrzane lokale, podejrzane restauracje itp., w których zatrzymano ogółem 56 podejrzanych osób.

Jak się okazało, kilka osób z pośród zatrzymanych, poszukują już od dłuższego czasu różne sądy. Niektórzy ukrywali się przed odbyciem reszty kary, zwolnieni z więzienia z powodu nadwątlonego zdrowia na urlop czasowy.

Podczas rewizji w podejrzanych lokalach policja znalazła 9 rewolwerów, 2 dubeltówki, flower i krótki karabin. Broń ta była w posiadaniu nielegalnem.

Poszukiwanych przekazano władzom sądowym, urlopowanych więźniów odesłano do więzienia, część zatrzymanych przekazano do dyspozycji sędziego śledczego, resztę, po przesłuchaniu, zwolniono.

Roboty kanalizacyjno - wodociągowe

w Będzinie

Budowa sieci wodociągowo - kanalizacyjnej pomimo terenów gliniastych, które utrudniają pracę posuwa się w szybkiem tempie naprzód. Pierwsza serja robót, stosownie do zakreślonego planu, została już ukończona. Sieć kanalizacyjna została ułożona na następujących ulicach: Prez. Narutowicza, Kościuszki, Małachowskiego (częściowo). Sączewskiego, Piłsudskiego i częściowo Modrzejowskiej.

W miesiącach zimowych i obecnie brukuje się i doprowadza się do należytego porządku wszystkie te ulice, na których ułożono kanalizację.

Pierwszą serją robót kanalizacyjnych przeprowadzało przedsiębiorstwo inż. Weinziehera z Będzina, na drugą serję rozpisano przetarg do którego stanęło kilka firm. Otwarcie ofert wyznaczono na 28 bm. Druga serja robót kanalizacyjnych, jak nas informuje kierownik wydziału kanalizacyjno - wodociągowego w Będzinie, inż. Winter, zapowiada się dobrze i rozpoczęta zostanie w pierwszych dniach. W drugiej serji robót ułożona zostanie sieć kanalizacyjna na ulicach: Kołłątaja, ukończenie Małachowskiego, Modrzejowskiej, Zawale, Plac Prez. Mościckiego, ul. Rybna i Rynek Rybny. Ogólna długość sieci kanalizacyjnej wynosi 2 i pół kilometra.

Napad zuchwałej bandy złodziei-włamywaczy

na zagrodę wieśniaka pod Kielcami.

Onegdaj około godz. 2-ej w nocy, we wsi Beczków, pow. kieleckiego, uzbrojona w rewolwery banda złodziei - włamywaczy po wyrwaniu strzechy w dachu domu dostała się do mieszkania Franciszka Kalety, skąd skradła 9 poduszek, wart. 260 zł.

W czasie dokonywania kradzieży Kaleta usłyszał szmery w komorze i domyśliwszy się, że gospodarują w niej złodzieje obudził swego starszego syna i wraz z nim usiłował wejść do komory, jednak bezskutecznie, gdyż drzwi prowadzące do komory podparte były od strony wewnętrznej dragiem. Uwięziony w swej izbie Kaleta, chcąc spłoszyć złodziei zaczął krzyczeć i wzywać pomocy, wskutek czego złodzieje wraz z łupem wyszli z komory i zaczęli uciekać.

Za nimi puścił się w pogoń Kaleta wraz z synem, a gdy zaczął ich dopędzać jeden ze złodziei przystanął i zaczął strzelać z rewolweru do Kalety i jego syna, wobec czego obaj położyli się na ziemi, a gdy złodzieje dalej zaczęli uciekać, puścili się ponownie za nimi w pogoń.

W czasie gonitwy złodzieje powtórnie dali kilka strzałów rewolwerowych do Kalety, jednak bezskutecznie, poczem zbiegli do wsi Krojno-Wymyślone.

Policja jest już na tropie zuchwałej bandy złodziei - włamywaczy.

Półkolonje letnie i ogródki działkowe

w Czeladzi

Onegdaj odbyło się zebranie komitetu niesienia pomocy biednym i bezrobotnym w Czeladzi, na którem omawiana była sprawa półkolonij letnich dla dzieci szkolnych oraz kwestja urządzenia ogródków działkowych w Czeladzi.

W czasie nadchodzących ferji letnich, wzorem lat ubiegłych zorganizowane będą półkolonje letnie dla 600 dzieci szkolnych. Dzieci zbierać się będą codziennie w szkołach i będą korzystały z bezpłatnych śniadań i obiadów. Wolny czas dzieci spędzą na różnych grach i zabawach towarzyskich. O pomoc finansową postanowiono zwrócić się do ubezpieczalni społecznej, funduszu pracy, powiatowego funduszu pomocy biednym i magistratu miasta Czeladzi.

W sprawie ogródków działkowych przyjęto opracowany plan podziału terenu, przydzielonego na ten cel przez tow. „Saturn“ obok ulicy Staroboguckiej. Cały teren wynoszący około 4 hektary uprawnej ziemi podzielono na 104 ogródki działkowe o powierzchni 300 metr. kw. Między ogródkami urządzone będą alejki i baseny z wodą i piaskiem dla zabaw dziecinnych. Prace przy ogródkach rozpoczęte zostaną w przyszłym tygodniu.

Zgłoszenia o uzyskanie ogródków mogą wszyscy bez wyjątku kierować na ręce zawiadowcy Goibiona lub do komitetu niesienia pomocy biednym w Czeladzi.

KRONIKA

Marzec 25 Niedziela	Dziś: Zwiastowanie NMP. Jutro: Tekli i Emanuela. Wschód słońca: 5.17. Zachód słońca: 17.44

RADJO

WARSZAWA.

Niedziela, 25 marca.

9.00. Sygnał czasu. 9.05. Gimnastyka. 9.20. Płyty. 9.35. Dz. por. 9.50. Chwilka gospodarstwa domowego. 9.54. Program na dz. bież. 10.00. Tr. naboż. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Kom. meteor. 12.15. Poranek muz. z Filh. Warsz. 14.00. Pogad. roln. 15.00. Porady weterynaryjne. 15.20 Płyty. 15.40. Odczyt misyjny. 16.00. Trzewiczki szczęścia. 16.30. Płyty. 16.45. Legendy podlaskie. 17.00. Zdrowie i smaczne święcone. 17.15. Muzyka polska. 18.00. Słuch. ze Lwowa. 18.40. Recital z Pozn. 19.00 Program na dz. nast. 19.05. Rozmaitości 19.30. Co się dzieje na świecie. 19.45. Przegl. aktualny. 19.50. Myśli wybrane 19.52. Koncert w wyk. ork symf. P. R. 20.50. Dz. wiecz. 21.00. Listy dziecinne. 21.15 Na wesołej lwowskiej fali 22.15. Tr. z Londynu koncertu międzynarodowego. W przerwie Kom. sport. kom. polic.

WARSZAWA.

Poniedziałek, 26 marca.

7.00. Sygnał czasu. 7.05. Gimnastyka 7.20. Płyty. 7.35. Dz. poranny. 8.00. Program na dz. bież. 11.40. Codz. Przegl. Prasy. Polsk. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Płyty. 12.30. Kom. meteor. 12.55. Dz. połudn. 15.25. Wiad. o eksporcie polsk. 15.30. Kom. gospod. 15.40. Kronika harcerska 15.45. Chwilka lotn. 15.55. Muzyka salon. 16.40. Francuski. 16.55. Recital śpiew. 17.15. Koncert ze Lwowa. 17.50. Skrzynka poczt. 18.00. Palestyna w dobie obecnej. 18.20. Płomienny ptak. 19.00. Program na dz. nast. 19.05. Rozmaitości. 19.25. Odczyt aktualny. 19.40. Kom. sport. 19.47. Dz. wiecz. 20.00. Myśli wybrane. 20.02. Koncert ork. symf. P. R. 21.00. Wynalazki historyczne. 21.15 jęz. ang. p. t. Warszawa stolica Polski. Koncert muz. włoskiej. 22.45. Odczyt w 23.00. Kom. meteor. i kom. polic.

KATOWICE.

Niedziela, 25 marca.

9.00. Aud. poranna. 10.00. Naboż. z Krak. 11.57. Sygnał czasu 12.05. Płyty. 12.10. Tr. z Warsz. 14.00. Wiad. bież. 14.05 Koncert popul. 14.30. Piosenki ludowe i żołnierskie. 15.00 Co słychać na Śląsku. 15.20. D. c. koncertu popul. 16.00. Tr. z Katedry św. Piotra i Pawła w Katowicach. 17.45. Tr. z Warsz. 18.40 Bery i bojki śląskie. 19.10. Rozmaitości. 19.15. Program na dz. nast. 19.20. Płyty. 19.30. Co się dzieje na świecie 19.45. Kom. sport. 19.50. Tr. z Warsz. 21.15. Na wesołej lwowskiej fali. 22.05. Tr. z Londynu. W przerwie Kom. sport. i kom. polic.

Z Kielc

(k) **Pasione prosie i gąski na święta.** Charężowski Gimpel, zam. w Kielcach przy ul. Nowy Swiat nr. 47, zameldował, że w nocy o godz. 2, złodziej zapomocą oderwania desek dostał się do komórki jego ojca Abrama, skąd skradł 5 szt. gęsi pasionych, wart. 40 zł.

Jakubowska Katarzyna z Ryszkowa, pow. kieleckiego, zameldowała, że w nocy złodziej zapomocą otworzenia kłódki dobranym kluczem dostał się do komórki jej brata Grójca Wincentego przy ul. Piotrkowskiej nr. 18 w Kielcach, skąd skradł 8-mio tygodniowe prosię białe wart. 14 zł.

(k) **Pożar od rozgrzanego pieca.** W zabudowaniach sukcesorów Rutkowskiej Apolonji w Ćmińsku — Wykleń, pow. kieleckiego wskutek rozgrzania się rury blaszanej z nadmiernego napalenia w piecu powstał pożar, który zniszczył dom mieszkalny, oborę i stodołę pod jednym dachem. Ponadto spłonęło urządzenie domowe, sprzęty rolnicze, garderoba i pościel, oraz 8 kwintali żyta. Straty wynoszą 1800 zł.

Onegdaj w oborze Piotra Nowakowskiego w Bełnie pow. kieleckiego, powstał pożar, który zniszczył tylko dach nad oborą, gdyż ściany są murowane.

Straty wynoszą około 1000 złotych Przyczyna pożaru narazie nie ustalona

Z Zagłębia

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Już dziś o godz. 11.30 specjalne przedstawienie dla młodzieży szkolnej, na które złoży się misterjum Wielkanocne w 9-ciu obrazach pt. „MĘKA PAŃSKA“ (Golgota), którego treść zaczerpnięta jest całkowicie z Pisma Świętego. Pierwszy raz w Sosnowcu zabrzmią ze sceny słowa Ewangelji. O godz. 16.30 przedstawienie „Męki Pańskiej“ zakupione przez stowarzyszenie pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. O godz. 20. m. 15 wiecz. przedstawienie „Męka Pańska“. Ceny miejsc od 50 gr. do 2.50. Mękę Pańską powinni zobaczyć starzy i młodzi, kobiety i dzieci.

Przedsprzedaż w firmie W. Czechowskiego ul. 3 maja.

— **Zaprzysiężenie wójta w Ożarowicach.** Wczoraj odbyło się zaprzysiężenie wójta w Ożarowicach. p. St. Małoty i podwójciego Fr. Sznura.

Przysięgę odebrał starosta Boxa.

— **Posiedzenie rady powiatowej w Będzinie.** Dnia 27 bm. o godz. 11 rano w starostwie w Będzinie odbędzie się posiedzenie rady powiatowej pow. będzińskiego.

— **Posiedzenie naukowe P. T. P. w Sosnowcu.** We wtorek odbędzie się w lokalu tow. lekarskiego w Sosnowcu, ul. 3-go maja 15 (oficyna) o godz. 8-ej wieczorem posiedzenie naukowe oddziału polskiego towarzystwa przyrodników im. Kopernika w Zagł. Dąbr. Na porządku dziennym są sprawy następujące: Referat p. Wyspiańskiego na temat: „Obliczanie czasu w geologji“, dyskusja, sprawy organizacyjne i wolne wnioski. Goście chętnie widziani.

— **Poranek OMP. w Będzinie.** Dziś o godz. 11 przed poł. w kinie „Światowid“ organizacja młodzieży pracującej w Będzinie urządza poranek z bogato urozmaiconym programem. W programie, między innemi „Wesoły pośrednik“ z Buster Keatonem.

— **Nieszczęśliwy wypadek w fabryce Babcock - Zieleniewski.** Dn. 23 bm., podczas pracy w fabryce Babcock - Zieleniewski w Sosnowcu, uległ złamaniu ręki Bolesław Joch, lat 22, zamieszkały w Zagórzu, którego przewieziono do szpitala.

— **Zarząd koła polskiego czerwonego krzyża zawiadamia**, że wobec małej liczby zgłoszeń [illegible] dla drużyn ratowniczych, te[illegible]sów został przesunięty i mo[illegible]e zapisywać się w biurze P. C. [illegible] godz. od 8-ej do 3 po południu w Sosnowcu przy ul. 3 maja 16 (Dworzec kolejowy) tel. 9-65.

Zarząd koła apeluje o jaknajliczniejsze zapisywanie się na te kursy tak bardzo dzisiaj ważne, których ukończenie jest obowiązkiem każdego obywatela.

— **Święcone w OMP. w Czeladzi.** Nowootworzona organizacja młodzieży powstańczej w Czeladzi 7 kwietnia w lokalu „Kuźnicy“ urządza dla swych członków jajko wielkanocne.

— **Z życia dzielnicy BBWR w Sielcu.** Dziś o godz. 4 popoł. w lokalu świetlicy przy ul. Narutowicza 75 prof. Majewski wygłosi referat pt.: „Państwo, naród i społeczeństwo“.

Dn. 28 bm. o godz. 19 w tymże lokalu wygłoszony zostanie referat pogadanka na temat: „Mleko i jego wartość odżywcza“. Referat wygłosi p. Mika, kontroler żywnościowy.

Zaprasza się na tę pogadankę panie — gospodynie, które szczególniej temat ten winien interesować.

MŁODZIEŻ SZKOLNA NIE MOŻE NALEŻEĆ DO KLUBÓW SPORTOWYCH.

Otrzymaliśmy poniższy komunikat: Metodyczny ośrodek wychowania fizycznego na Zagłębie Dąbrowskie przypomina i podaje do wiadomości zrzeszeniom i klubom sportowym o rozporządzeniu ministerjum WR. i OP. w myśl którego nie wolno młodzieży szkolnej należeć do zrzeszeń i klubów sportowych pozaszkolnych, jakoteż nie wolno młodzieży szkolnej występować na jakichkolwiek zawodach urządzanych przez powyższe organizacje.

Młodzież, która postąpi wbrew ogłoszonemu rozporządzeniu będzie surowo ukarana przez dyrekcje danej szkoły.

— **Zebranie legjonu młodych sekcji „Pogoń“** odbędzie się w poniedziałek 26 bm. o godz. 19 w lokalu przy ul. Rybnej 9. Obecność członków sekcji obowiązkowa.

W środę 28 bm. o godz. 19.30 w lokalu sekcji legjonu młodych „Stary Sielec“, przy ul. Narutowicza 17 zostanie wygłoszony przez leg. Cesarza referat na temat: „Marszałek Józef Piłsudski“.

Jaką trasą będzie biec linja kolejowa Rogożnik—Czeladź

W ub. piątek odbyła się w magistracie czeladzkim konferencja przedstawicieli kop. „Czeladź“ i tow. „Saturn“, na której zapoznano miasto ze szczegółami projektowanej budowy linji kolejowej dla przewożenia piasku podsadzkowego z Rogożnika do Czeladzi. W konferencji wzięli udział **kom. J. Miodyński, sekretarz J. Tajchman, technik B. Wyględacz, dyr. Wengris, dyr. Tezenas, inż. Dłużniewski i dr. Rogoż.**

Według przedstawionego planu linja kolejowa na terenie czeladzkim będzie biegła od szosy wojkowickiej, granicą polną między Czeladzią a Grodźcem przez ogród p. Kuzi przy szosie grodzieckiej, przejdzie następnie polami na t. zw. „Rojcach“ do szybu „Korneljusz“ przy ul. Będzińskiej, a stąd linją okrężną przez pola doprowadzona będzie do kop. „Juljusz“.

W ten sposób piasek dowieziony do Czeladzi łatwo będzie można przetransportować do podziemi obu kopalni. Bardzo ciekawie przedstawia się trasa linji kolejowej przez ważniejsze trakty drogowe. Pójdzie ona wiaduktami, bądź też tunelem.

I tak nad szosą grodziecką i będzińską zostanie wzniesiony wiadukt, natomiast pod szosą nowopogońską wybudowany będzie tunel. Prace przy budowie linji kolejowej potrwają dłuższy czas, przyczem [illegible] znajdzie około 700 osób. Spółka eksploatacyjna T. E. P. zwróci się o pożyczkę do państwowego funduszu pracy, celem sfinansowania budowy kolei. Terminu rozpoczęcia robót jeszcze nie ustalono.

Wstrząsająca zbrodnia matki

Czteroletnie dziecko utopione w bagnie

Na polach pod Pradłami w powiecie olkuskim wykryto potworną zbrodnię.

Wśród trzęsawisk i bagna na dnie głębokiego dołu, napełnionego wodą, zauważono zwłoki kilkuletniego dziecka. Układ zwłok na dnie dołu, a szczególnie rąk dziecka, złożonych i wzniesionych ku górze, jak gdyby prosiły jeszcze o pomoc, świadczył, że dziecko stoczyło przed śmiercią straszną walkę.

Po zawiadomieniu władz, zwłoki wydobyto. Był to trup dziewczyny, liczącej około czterech lat.

Kilkukilowy kamień, zawieszony u piersi trupa na sznurze, który głęboko wżarł się już w rozkładające się ciało, wskazywał, że dokonano tu potwornej zbrodni. Potwierdziła to sekcja zwłok, w wyniku której wyszło na jaw, że dziewczynka została do dołu wepchnięta siłą i po dłuższej walce utonęła, mając na plecach uwiązany ciężki kamień.

Władze śledcze znalazły się wkrótce na właściwym tropie.

Morderczynią swego dziecka była 27-letnia Magdalena Będkowska, bezrobotna służąca z Pradeł. Aresztowana przyznała się do popełnionej zbrodni, twierdząc, iż musiała to uczynić, gdyż dziecko przeszkadzało jej w otrzymaniu pracy.

Okrutna matka stanęła onegdaj przed sądem okręgowym w Sosnowcu. Przed sądem odtworzyła dzieciobójczyni straszną scenę, jaka rozegrała się pod Pradłami, na odludziu, na brzegu trzęsawiska.

Sąd skazał Będkowską na siedem lat więzienia.

— **Wystawa fotograficzna w Dąbrowie.** Wystawa fotograficzna urządzona staraniem koła fotograficznego przy gimnazjum im. Łukasińskiego w Dąbrowie, cieszy się dużem powodzeniem. Na wystawie znajduje się zgórą 200 różnego, rodzaju, mniej lub więcej udanych zdjęć fotograficznych wykonanych przez uczniów szkół średnich.

Pierwszą nagrodę otrzymał **uczeń Kowalczewski, drugą Kunicki, trzecią Bożyczko, czwartą Smoczarski i piątą nagrodę Puz.** W jury zasiadał m. in. znany w Zagłębiu fotografik **p. R. Radzikowski, który również wziął udział** w wystawie poza konkursem, wystawiając dwa piękne zdjęcia: „Przed burzą“ i „Zima w Zakopanem“. Wyróżnione w salonie międzynarodowym w Paryżu. P. Radzikowski otrzymał również zaproszenie, aby wziął udział w międzynarodowej wystawie fotografiki w Polsce, która odbędzie się w czerwcu w Poznaniu.

Wystawa w Dąbrowie kończy się dziś. Kto więc jej jeszcze nie zwiedził, niech śpieszy.

— **Zarząd związku rezerwistów, koło Sosnowiec - Środula,** zwołuje na dzień 25 bm. o godz. 16, organizacyjne zebranie — rodziny — rezerwistów, które odbędzie się w lokalu Kuźnicy B. B. W. R. huta — Katarzyna, przy ulicy Staszica nr. 33

— **Referat w „Kuźnicy“ w Sosnowcu.** Bezpartyjny blok współpracy z rządem koło dzielnicowe „Śródmieście“ w Sosnowcu urządza w poniedziałek, o godz. 5 popoł. zebranie ogólne w lokalu „Kuźnicy“ ul. Warszawska 22

Referaty wygłoszą: notarjusz P. Zubowicz i dyr. A. Ledwos.

— **Zawiadamia się wszystkich stolarzy, tapicerów, szczotkarzy i robotników tartakowych, iż dn. 25 bm. o godz. 3 popoł. odbędzie się zebranie w lokalu własnym przy ul. 1 maja 12a w Sosnowcu.**

— **Wyjaśnienie.** W numerze 76 „Expresu Zagłębia“ z dnia 18.III 34 roku, w ogłoszeniu **Komornika Jakimczyka** o licytacji nieruchomości przy ulicy Suchej w Sosnowcu, błędnie wydrukowano **Komornik Sądu Okręgowego,** zamiast **Komornik Sądu Grodzkiego,** co niniejszem prostujemy.

— **Miesięczne zebranie związku pod ofic. rez. w Czeladzi.** odbędzie się dziś w lokalu „Kuźnicy“ o godz. 2.30 popoł.

Z Zawiercia

ARESZTOWANIE NIEBEZPIECZNYCH WŁAMYWACZY W ZAWIERCIU.

Ostatnio Zawiercie poruszone zostało wieścią o dwuch większych kradzieżach.

Pierwszej kradzieży dokonali nieznani sprawcy w nocy z dnia 11 na 12 lutego u p. Kuśmierskiego. Łupem złodziei padła wówczas większa iłość manufaktury, łącznej wartości 9540 zł.

Następnie, w osiem dni później, tj. w nocy z dnia 20 na 21 luty, znowu w tymże samym składzie dokonano drugiej znaczniejszej kradzieży. Zawiadomiona policja wszczęła energiczne dochodzenie, dzięki któremu onegdaj sprawcy obudwuch kradzieży dostali się w ręce policji i wraz z dowodami rzeczowemi przekazani zostali sędziemu śledczemu. Włamywaczami okazali się znami na terenie Zawiercia Wiktor Żabicki i Wiktor Nawrot, obaj z Zawiercia

Pozatem dokonano kradzieży w nocy z dnia 12 na 13 marca w państwowym monopolu spirytusowym w Zawierciu, gdzie łupem złodziei padła większa ilość spirytusu, wartości 1300 zł. Podjęte dochodzenie ustaliło, że i tej kradzieży dokonali Żabicki i Nawrot, dobrawszy sobie do pomocy włamywacza Wacława Wesołka, zam. również w Zawierciu.

(z) **Uruchomienie łaźni T.A.Z.** Staraniem zarządu P.C.K. w Zawierciu uruchomiona została nieczynna od paru lat łaźnia T.A.Z. Z uruchomionej łaźni, za niewielką opłatą korzystać można w następujących dniach: kobiety w środy i piątki od godz. 14-ej do 19-ej, mężczyźni w czwartki i soboty od godz. 14-ej do 19-ej. Pozostałe dni przeznaczone są dla dzieci szkolnych.

PLENARNE ZEBRANIE

powiatowego komitetu W. F. i P. W. w Będzinie.

Onegdaj w starostwie będzińskiem odbyło się plenarne zebranie komitetu powiatowego W. F. i P.W.

Zebranie zagaił i przewodniczył **starosta Boxa.**

Po odczytaniu protokułu z ostatniego walnego zebrania, sprawozdanie z prac komitetu powiatowego w ub. roku złożył **por. Nowakowski.**

Ze sprawozdania wynika, że na polu wychowania fizycznego w Zagłębiu zrobiono dużo, mimo to jednak jeszcze wiele rzeczy pozostało do wykonania.

Budżet powiatowego komitetu uchwalono w sumie 14 tys. zł. W budżecie uwzględniono pewną kwotę na zakup naboi do strzelań o państwową oznakę sportową (P. O. S), dla bezrobotnych i niezamożnych, którzy stawać będą do zawodów.

Na zebraniu obecny był również **mjr. Kowalówka,** inspektor wyszkolenia WF i PW.

Ułożenie programu prac powiatowego komitetu na 1934 - 35 r. powierzono **prof. Korwin - Olszewskiemu,** który projekt swój przedstawi na zebraniu sekcyj PW i WF.

Zebranie sekcyj WF. i PW. zostanie zwołane przez **prof. Korwin - Olszewskiego** w najbliższym czasie.

Dodać również należy, że obecnie Dąbrowa nie należy do powiatowego komitetu, gdyż posiada już własny miejski komitet WF. i PW.

O ROBOTNICZE MISTRZOSTWO POLSKI W DĄBROWIE.

Rozegrany niedawno mecz o robotnicze mistrzostwo piłkarskie Polski pomiędzy RKS. Wielkie Hajduki a Widzewem został uznany za towarzyski.

Dziś w Dąbrowie Górniczej na stadjonie miejskim o godz. 3 popoł odbędzie się ostatni mecz w grupie południowej pomiędzy **RKS Wielkie Hajduki a R. K .S. „Zagłębie“.** Zwycięzca tego meczu walczyć będzie dopiero z łódzkim Widzowem o tytuł robotniczego mistrza Polski.

Zawody zapowiadają się b. ciekawie „Zagłębie“ wystąpi w składzie wzmocnionym.

OBWIESZCZENIE

Na zasadzie przepisów par. 7 Rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z dnia 30 stycznia 1934 r. wydanego w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu w sprawie zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw. Urząd Skarbowy podaje do wiadomości płatników, że nakazy płatnicze na ten podatek na rok podatkowy 1934 r. rozesłane zostały w dniu 23 marca 1934 r.

Jednocześnie zawiadamia się, że zryczałtowany podatek od obrotu na rok 1934 płatny jest w czterech równych ratach w następujących terminach.

I rata do dnia 15 kwietnia 1934 r.
II rata do dnia 15 lipca 1934 r.
III rata do dnia 15 października 1934 r.
IV rata do dnia 15 grudnia 1934 r.

Naczelnik Urzędu Skarbowego:
(St. Szczęch).

Sosnowiec, dnia 23 3 1934 r.

Ofiary

Z. Z. dla Szymona Krawy w Będzinie zł. 10 (dziesięć).

Z Olkusza

(ol) **Przed tygodniem LOPP w Olkuszu.** Odbyło się organizacyjne zebranie miejskiego komitetu tygodnia LOPP w czasie od 6 — 13 maja lub od 10 — 17 maja. **Na zebraniu, pod przewodnictwem burmistrza Majewskiego, wybrano prezydjum komitetu, a mianowicie: pp. starostę Gliszczyńskiego, wicestarostę Trznadla, burmistrza Majewskiego, A. Ryczkę — sekretarz, J. Zych — skarbnik i prezesów wszystkich 4 kół olkuskich, jako członków.**

Pozatem dokonano wyboru do sekcji dekoracyjnej pp. Zawadzką, Udzielankę, inż. Feczko, komisarza Heina, inż. Zurzyckiego, inż. Lipczyka, inż. Żubra i Sokołowskiego, do sekcji organizacyjno - pochodowej: pp. kpt. Zwarycza, St. Kołowicza i H. Szmidta; do sekcji widowiskowej: pp. Zawadzką, St. Bobrzeckiego, M. Burakowskiego i St. Zmysło; do sekcji propagandowej: pp. dr. Łapińskiego, prof. Wiatrowskiego, F. Majcherkiewicza i J. Kondka; do sekcji zbiórkowej: pp. związek pracy obyw. kobiet, zw. podoficerów rezerwy, Legjon młodych i in.; do sekcji zabawowo-imprezowej: pp. dr. A. Ossowskiego, Dobrzańską, ks. dr. Piskorza, kpt. Zwarycza, burmistrza Majewskiego, J. Barankiewicza, St. Chodorowskiego, J. Świątkowskiego, sędziego Sendrę, prof. Rudolfa, St. Noconia, kanonika Słotę, Cieplaka i inż. Lipczyka.

Podczas tygodnia LOPP będą urządzone pokazy drużyn ratowniczych, wyświetlanie filmów, przemówienia, przedstawienie „Sokoła“, zawody w maskach, zabawa ludowa itd.

Fanty na loterję przyrzekł w imieniu fabryki „Olkusz“ dyrektor W. Otto.

SOŁTYS — DEFRAUDANT.

W sądzie okręgowym w Sosnowcu odbyła się rozprawa przeciwko 52-letniemu Franciszkowi Dziedzicowi, byłemu sołtysowi z Wielmoży, w powiecie olkuskim.

Dziedzic, sprawując swój urząd od 1929 roku, zdefraudował 3240 złotych, pobranych od włościan tytułem podatków gruntowych, opłat na rzecz sejmiku, składek ogniowych itp.

Na rozprawie twierdził, że wszystkie pieniądze wpłacił, gdzie potrzeba, tylko że nie ma na to... pokwitowania.

Sąd skazał byłego sołtysa na półtora roku więzienia i pozbawił go praw na lat cztery.



Po sprawdzeniu, zwinęła list Lucjana i umocowała go na końcu nici, znajdującej się pod ręką.

Ogarnęło ją zdziwienie, dlaczego Helena wcale się nie pokazuje, dlaczego nie daje znaku życia, gdy wie o tem, że spodziewać się może interesujących wiadomości.

Oto co się działo u Garbuski,

Julja Tordier w pokoju swym porządkowała rachunki, obliczała wszystkie wydatki, chcąc się upewnić ile jej zostało jeszcze pieniędzy.

Dodać trzeba że pozostał jej dość pokaźny fundusik, pochodzący z operacji na giełdzie. O tej sumie ulokowanej w papierach procentowych Józef Terrien nie wiedział wcale.

Helena siedziała na uboczu, prawie w cieniu, haftowała, a raczej udawała, bo jej spojrzenia biegły co chwila ku wskazówkom zegaru.

— Nie potrzeba palić dwóch lamp — rzekła do niej matka. — Po co marnować pieniądze... Mam coś jeszcze do pisania... Chodź pracować do mego pokoju...

Młoda dziewczyna nie mogła nie być posłuszna.

Zegar wskazywał dziesięć minut do dziewiątej.

Helena wstała.

Chodź sprawiła poruszeniem bardzo lekki szmer, Garbuska, podniosła głowę.

— Nie możesz siedzieć spokojnie? — zapytała. — Przeszkadzasz mi swojem łażeniem...

— Głowa mnie boli! — odpowiedziało dziewczę.

— To połóż się spać... Najlepsze to lekarstwo na migrenę.

— Spać mi się nie chce.

— To odetchnij powietrzem w oknie, ale daj mi spokój... Liczę i potrzebuję skupić całą uwagę.

Helena doznała żywego uczucia radości.

Garbuska sama nastręczyła jej pozór, którego napróżno szukała

— Tak, powyglądam oknem — rzekła. — Będzie mi lepiej... Dobrej nocy, mamo.

— Dobrej nocy, a jutro rano wstań wcześniej... Pójdziesz po mleko... o dziesiątej mamy iść do szwaczki...

— Dobrze, mamo.

Dziewczę czemprędzej opuściło pokój i udało się do sali jadalnej.

Tu właśnie u krawędzi okna była przyczepiona nić.

Otworzyła okno.

Naprzeciwko zobaczyła Joannę, na wpół oświetloną przez latarnię gazową.

Joanna, czekając na ukazanie się Heleny, rzuciła okiem na ulicę, szukając Lucjana.

Zobaczyła go, a raczej odgadnęła w zagłębieniu bramy, gdzie stał ukryty.

Kiedy Helena otworzyła okno, młodzieniec żywo opuścił swoje stanowisko obserwacyjne i stanął na chodniku w pełni światła.

Joanna, przyłożywszy ręce do ust, rzuciła jeden wyraz:

— Patrz...

Poczem wskazała młodzieńca.

Helena poznała Lucjana.

Ledwie zdołała powstrzymać okrzyk radości.

Dreszcz wstrząsnął jej ciałem.

Lucjan przesłał jej pocałunek.

— Teraz prędko — rzekła Joanna z uśmiechem, ciągnij do siebie nitkę... Do jutra!..

Zamknęła okno, ale czekała za szybą.

Helena czemprędzej pociągnęła nitkę.

List, jak biały motyl, fruwał w przestrzeni.

Zajęta odwijaniem nici, Helena nie słyszała wcale, jak po za nią otworzyły się cicho drzwi od pokoju jadalnego.

Ukazała się Garbuska i przystanęła na progu.

— A! a! — rzekła do siebie, nie dostrzegłszy wcale Joanny, która, jak wiadomo, znikła już za oknem. Kochankowie już z sobą korespondują; założyłabym się, że Lucjan jest na ulicy przed domem.

Helena w tej chwili odwiązywała nici, przytrzymujące list i wsunęła go do kieszeni.

Julja Tordier uznała, że zbyteczne byłoby dłużej ukrywać swoją obecność.

— I cóż, jak ten ból głowy? — rzekła nagle.

Dziewczę, słysząc głos matki, odwróciło się nagle, jakby w nie piorun uderzył.

Garbuska, udając, że nic nie dostrzegła, dodała tonem brutalnym:

— A teraz idź spać! zapuszczę rolety!

Te słowa uspokoiły Helenę.

Zatem matka nic nie zauważyła.

— Przestraczyłaś mnie, mamo — wyjąkała, aby wytłumaczyć pomieszanie i drżenie.

— Taka jesteś wrażliwa — wyrzekła Garbuska drwiąco, wzruszając ramionami.

Poczem dodała:

— Do łóżka! do łóżka! prędzej!

Helena wyszła z pokoju stołowego, wzięła świecę i poszła do swego pokoju.

d. c. n.

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA
w Sosnowcu.

Sosnowiec, dnia 23-go marca 1934 r.

Wydział Wymiaru Składek.
Znak: U. 2.

OGŁOSZENIE.

Ubezpieczalnia Społeczna w Sosnowcu podaje do wiadomości, że zgodnie z par. 32 rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z dnia 28.12.1933 r. (Dz. U. R. P. nr. 103 poz. 818) wymiar składek ubezpieczeniowych za dozorców domowych i służbę domową uskutecznia się w miesiącu wymiarowym za tyle tygodni, ile sobót przypada w danym miesiącu, a mianowciie za 4 tygodnie w dwuch pierwszyh miesiącach ,a za 5 tygodni w trzecim miesiącu każdego kwartału (np. za 4 tygodnie w miesiącu styczniu i lutym i za 5 tygodni w miesiącu marcu br.). Wysokość składek za ubezpieczenie chorobowe, emerytalne, wypadkowe oraz Fundusz Pracy za dozorców domowych i służbę domową wynosi:

I. Dozorcy domowi zarabiający do zł. 25.— w gotówce i naturze.

Składka:	Chorob.	Emer.	F. Pr.	Razem	Wypad.	Ogólna
	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.
4 tyg.	1.20	1.25	0.28	2.73	0.19	2.92
5 tyg.	1.50	1.56	0.35	3.41	0.23	3.64

II. Posługaczki przychodnie zarabiające w gotówce do zł. 15 mies. i częściowe utrzymanie.

Składka	Chorob.	Emer	F. Pr.	Razem	Wypad.	Ogólna
	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.
4 tyg.	1.20	1.25	0.28	2.75	0.13	2.86
5 tyg.	1 50	1.56	0.35	3.41	0.16	3.57

III. Pomocnice domowe (służące, kucharki i t. p.) zarabiające w gotówce do zł. 25.— mies i całodzienne utrzymanie

Składka	Chorob.	Emer	F. Pr.	Razem	Wypad.	Ogólna
	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.
4 tyg.	2 00	2.08	0.65	4.73	0.22	4.95
5 tyg.	2.50	2.60	0.81	5.91	0.27	6.18

IV. Pomocnice domowe (służące, kucharki, gospodynie i t. p.) zarabiające w gotówce do zł 35.— mies. i całodzienne utrzymanie.

Składka	Chorob.	Emer	F. Pr.	Razem	Wypad.	Ogólna
	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.
4 tyg.	2.60	2.70	0.84	6,14	0,28	6,42
5 tyg.	3.25	3.38	1.05	7,68	0,35	8,03

UWAGA: 1. Składki za dozorców domowych zarabiających ponad zł. 25. mies. oraz za służbę domową, zarabiającą w gotówce ponad zł. 35.— miesięcznie, będą wymierzane procentowo.

2. Za służbę domową i dozorców domowych, którzy przekroczyli 65 rok życia i nie podlegają ubezpieczeniu emerytalnemu robotniczemu, składki są odpowiednio niższe.

CECH RZEŹNICKO - WĘDLINIARSKI w Sosnowcu, ul. 1 Maja 14

zawiadamia, że w środę 4 kwietnia b. r. o godzinie 14-ej w lokalu własnym odbędzie się

WALNE ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZE I WYBORCZE

z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie zebrania i powitanie gości. 2) Odczytanie protokułu z poprzedniego Walnego zebrania. 3) Sprawa uregulowania zaległych składek członkowskich oraz wniosek Zarządu o wykreślenie członków zalegających przez dłuższy okres czasu z opłatą składek (ust. 2 par. 14 statutu). 4) Sprawozdanie Zarządu za rok 1933. 5) Sprawozdanie kasowe za rok 1933. 6) Uchwalenie budżetu na rok 1934. 7) Wybory nowego Zarządu Cechu. 8) Wnioski.

POSADY i PRACE

POTRZEBUJĘ zdolnego montera do robót kanalizacyjnych, wodociągowych. Sosnowiec Majowa 2 m. 5.

POTRZEBNA dziewczyna do obowiązku od zaraz. Sosnowiec, Czeladzka 63. Tomecka.

POTRZEBNA ondulatorka zaraz. Sosnowiec, Perla 7

PANIENKA do dzieci i pomocy domowej poszukiwana. Kaliska 7-b parter.

SUBJEKT fryzjerski, ondulatorka potrzebni od zaraz Steinkeller Sosnowiec, Florjańska 23.

ONDULATORKA potrzebna 50 proc. od zarobku, zarobek zapewniony. Niwka 1-go maja Szeftel.

ZŁ. 500 — kaucji dam za jakąkolwiek pracę dla panienki z ukończoną szkołą zawodową miłej powierzchowności. Wiadomość „Expres“ Dąbrowa.

POTRZEBNY chłopiec do konia Sosnowiec Żórawia 6.

POTRZEBNA zdolna i pracowita obsługaczka na cały dzień. Zgłoszenia Piłsudskiego 18 tylko od 4 — 8. Zaborowska.

INTELIGENTNĄ panienkę z Będzina przyjmę na praktykę. Księgarnia „Zagłębie“ Kołłątaja 44.

POTRZEBNY chłopak do konia. Będzin, Rybna 11. K. Ścibich.

POTRZEBNY pomocnik fryzjerski. Czeladź, ul. Bytomska 22 M. Gołąb.

POTRZEBNA magazynierka za kaucją. Zgłoszenia administracja Sosnowiec pod „Magazynierka“.

POTRZEBNY pomocnik fryzjerski na piątek i sobotę „Renaissance“ Sosnowiec Sienkiewicza 4.

POTRZEBNA służąca do lat 35 do dwojga osób, umiejąca dobrze gotować i odznaczająca się wielką czystością. Zgłoszenia tylko z poważnemi świadectwami. Wiadomość Administracja „Expresu“.

POSZUKUJE się buchaltera - korespondenta (buchalterka - korespondentka) młode energiczne siły. Oferty z opisem życiorysu oraz odpisem świadectw „Expres Zagłębia“ sub „A“.

LOKALE

POKOJE z kuchnią i pojedyncze do wynajęcia. Dańdówka, Danilowskiego 2.

DO wynajęcia duży lokal warsztatowy, mieszkanie pokój kuchnia Majowa 6 gospodarz.

POKÓJ z kuchnią od 1 kwietnia do wynajęcia. Sosnowiec, Tabelna 19.

2 pokojowy lokal handlowy oraz 3 pokoje z kuchnią z wygodami do wynajęcia Piłsudskiego 8 w Sosnowcu.

POKOJU poszukuję, niekrępujące wejście, okolica „Reden“ Dąbrowa. Oferty filja „Expresu“ Dąbrowa pod „Pokój“.

KUPNO i SPRZEDAŻ

MEBLE otomany, materace, kozetki, tapczany własnego wyrobu na dogodnych warunkach polecają Bracia Antczak, Sosnowiec Nowopogońska 17.

DOM ogród przy tramwaju plac ogrodzony blisko domów magistrackich sprzedam. Sosnowiec, Będzińska 8. mieszkania 1.

PLACE w Będzinie po zniżonych cenach sprzedam. Wiadomość: Będzin, Browarna 6.

SPRZEDAM dom w Gołonogu na Dziewiątym. Wiadomość w miejscu u Kryczka.

SPRZEDAM budkę w dobrym stanie, rozbieraną 3 X2 i pół metra szybko ustawną wraz z urządzeniem. Sosnowiec, Dębowa 62. Kmiecik.

Gospodarstwa

sprzedam 70 mórg buraczanych 27.000 zł., 300 mórg 35.000 wpłata 15.000. Kamienica 17 pokoi ze spichrzami zbożowca 15.000 wydzierżawię 520 mórg objęcie 12.000 masywne zabudowania, kompletne żywe, martwe inwentarze, wybór gospodarstw każdej wielkości, interesa każdej branży, kupna, dzierżawy, informacje znaczek pocztowy, zgłoszenia Gawlik Ostrzeszów ul. Krakowska Poznańskie.

GOSPODARSTWO 15 mórg ziemi pszennej zabudowania kompletne nowe, kościół gmina posterunek, szkoła, szosa w miejscu, powiat Częstochowski, cena 17.000, wpłata 10.000. Kamienica piętrowa, sklep rzeźniczy, warsztat duży ogród 23.000, sprzedam Starkiewicz Częstochowa „Renoma“ Aleja 21.

OBUWIE

dziecinne własnego wyrobu gwarantowane i niegwarantowane. Ceny zniżone o 50 proc. z powodu kryzysu. Sosnowiec, Krzywa koło urzędu skarbowego. Kowalski.

OKAZYJNIE do sprzedania maszyny do fabrykacji lemoniady, butelki, syfony platformy, cena bardzo przystępna z powodu wyjazdu może być prowadzona fabryka na miejscu. Wiadomość: Częstochowa „Renoma“ Aleja 21. Starkiewicz.

DO wydzierżawienia lub sprzedania interes, zajęcie przy interesie. Wiadomość w administracji.

DUŻY wybór gotowych pasów i staniczków nadających kształtom zgrabną linję po cenach kryzysowych „Rozalja“ Sosnowiec. Dęblińska 11 telefon 7 — 68.

OGRODNICY! UWAGA!
PRAWDZIWA
Karbolina

sadownicza marki „AZOT“ (Rej. U. P. R. P. Nr 22746) — tępi mszyce, tarczyki i grzybki na roślinach w okresie bezlistnym. Do nabycia tylko w firmie:

M Jagiełłowicza

Skład Apteczny i Perfumerja,
Sosnowiec, 3-go Maja 7, telef. 1-71.

CZELADZIANIE Pole (nadmiarek) obok kopalni sprzedam. Bisikiewicz, Będzin, Jasna 5.

MOTOREK elektryczny 1 konny do sprzedania. Sosnowiec. Staropogońska 4.

DO sprzedania sypialka orzechowa jasna, oraz używany kredens i stół — dębowe. Sosnowiec, Sielecka 27 m. 6.

RESTAURACJA w dobrym miejscu w Sosnowcu do sprzedania z powodu choroby. Informacji udzieli restauracja „Versal“. Sobieskiego 5.

WAPNO

w bryłach i lasowane z pieca Hoffmanowskiego wysoko - procentowe poleca Palusiński Sosnowiec. Środula tel. 12 — 67.

SPRZEDAM wózek dziecinny głęboki, dobry stan, Ćwiek. Porąbka, koło Kazimierza.

SKLEP do sprzedania z powodu wyjazdu z urządzeniem i towarem, 1300 zł. Wiadomość w administracji.

SPRZEDAM tanio szafę, dwa łóżka, stół. Sosnowiec, Narutowicza 6. Hadra.

„**NARYBEK** karpia królewskiego do sprzedania. Majątek Pohulanka, poczta Myszków, skrzynka pocztowa 18“.

SPRZEDAM plac przy ulicy Barbary. Sosnowiec, Zagórska 3 mieszkania 15.

HARMONJE, Akordjony, stoliczkowe dwuchrzędówki od 25 złotych. Sosnowiec, 1 Maja 13 Rutkowski.

Z powodu rozwiązania spółki, sprzedamy sklep kolonjalny. Punkt bezkonkurencyjny. Targi gotówkowe. Oferty Expres Zagłębia Sosnowiec pod „6000“

Miód
prawdziwy leczniczy
GRZYBY

prawe (żółciaki) po 8 zł. kg. Koziołkow Jedryczek. Sosnowiec 3-go Maja 21.

NAJTANIEJ kupisz wody kolońskie, perfumy, mydła tylko w składzie aptecznym Dancygiera Będzin Małachowskiego 34, śmigusówki po 50 gr. Pamiętaj jeśli chcesz być zadowolonym to kupuj tylko u Dancygiera, Małachowskiego 34.

DZIAŁKI hipotekowane uregulowane pod budowę, przy ul. Sobieskiego i Okrzei do sprzedania. Kamiński Będzin Magistrat.

PARCELE po 25 i 30 prętów przy ul. Ostrogórskiej w Sosnowcu do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość ul. Piłsudskiego 4 m. 3.

SPRZEDAM plac 30 prętów, pokój kuchnię, 100 metrów cegły bardzo tanio, tylko zaraz Sosnowiec. Wysoka 9.

WAPNO

budowlane grube I-go gatunku wysokoprocentowe polecają: Wapienniki „BRYNICA“ Sosnowiec 3-go Maja 5, telefon 1-59.

PLACE letniskowe pod Ząbkowicami — Wygiełzowem obok lasów państwowych tanio do sprzedania. Sosnowiec, Piłsudskiego 25.

SPRZEDAM dom ul. Mazowiecka, Pogoń 18 ubikacyj dobry stan, dochód miesięczny 250 zł., 35.000. Dom ul. Nowopogońska 23 ubikacje dochód miesięczny 215, cena 35.000. Domu połowe nowego 6 ubikacji ul. Pusta Pogoń 6.000 Domek nowy Sielce 5 mieszkań, ogródeczek obok przystanku tramwajowego (okazja) 6000 zł. Place ulica Reymonta 30 i 40 prętowe czysta hipoteka (nadające się do pożyczki państwowej) 190 zł. pręt. Parcela Żarki, drzewostan za połowę ceny 1300 zł. Cukiernia centrum Sosnowca, całkowite urządzenie 5.500 zł. Ziemia na zamiany pomiędzy Towarzystwami: Sosnowieckim, Renardem w różnych cenach i wiele innych objektów większych i mniejszych korzystnie do kupna. Sosnowiec, Piłsudskiego 8 telef. 5.26 (przy Stowarzyszeniu Wł. Nieruchomości).

PLACE przy ulicy Piłsudskiego i Grabowej do sprzedania Sosnowiec, Piłsudskiego 25.

DO sprzedania plac przy ulicy Krasińskiego 75 prętów w placu kamień. Wiadomość Wapienna 28 u Czapli

PIANINO czarne koncertowe, zupełnie nowe, marki zagranicznej okazyjnie do sprzedania. Wiadomość telef. 2-75.

DO sprzedania Agresty, porzeczki, maliny, róże, bzy, jaśmile, rabarbar, truskawki dalje, piwonje, oraz różne kwiaty. Ogród przy hałdach ul. Małachowskiego 14. Zielezińska.

HARMONJĘ „Kupisa“ stolikową nową sprzedam. Gołonóg, Podlesie Tomasz Zygier.

Zakład tapicerski

Piotra Tomczyka, Sosnowiec, Nowopogońska 19 poleca otomany, materace, kozetki, tapczany, fotele, ceny konkurencyjne. Warunki dogodne.

NASIONA Ulricha gwarantowane luzem, torebki, skład apteczny. Będzin, Kołłątaja 43.

PLATFORMĘ parokonną tanio sprzedam. Wiadomość: Milowice, ul. Bryniczna 7 Gospodarz.

SPRZEDAM powóz nowy na gumach. Cena przystępna. Sosnowiec, Wiejska Nr. 30

MASZYNĘ „Singera“ do szycia tanio sprzedam. Sosnowiec, Sienkiewicza 8 m. 7.

SPRZEDAM maszynę do szycia bębenkową mało używaną tanio. Jęzor obok Niwki Cebrat.

SPRZEDAM ręczną magiel pierwszorzędną z urządzeniem. Zgłoszenia Zawiercie, Szkolna 40. Kadłubek.

SPRZEDAŻ wyborowych drzewek: grusz, jabłoni, oraz nasion: warzyw, kwiatów. Zawiercie, Senatorska Kaszyński.

ZA 1500 zł. sprzedam z powodu wyjazdu, dobrze wyrobiony, w centrum Sosnowca interes stolarsko - introligatorski. Adres w celu porozumienia się zgłosić do administracji pod „Znany“.

PLAC 80 prętów na Dziewiczej tanio sprzedam. Wiadomość: Smolna 13. Paczkowski.

PLACE do sprzedania. Dąbrowa, Kopernika 20. Czajkowski.

TANIO sprzedam pod budowę, łąkę pod Będzinem i plac w Kasztanach w Zagórzu. Wiadomość: „Expres“ Dąbrowa.

Baczność stolarze!

Heblarka, motory i inne maszyny stolarskie sprzedam tanio. Wiadomość: Będzin. Modrzejowska 74

KUPIĘ rower damski w dobrym stanie. Wiadomość: Huta Staszyc sklep.

SZAFĘ, łóżka. stół jasny, wózek dziecinny, patefon, otomanę, maszynę, sprzedam. Sosnowiec Florjańska 11 m. 41.

DO sprzedania 2 bryczki. Będzin, 1-go Maja 36

Smigusówki,

wody kolońskie, perfumy, mydła toaletowe, pokost, farby, pendzle poleca najtaniej Skład Apteczny Rozenbluma, Czeladź Rynek 13.

RADJO sieciowe 4-roma lampami z głośnikiem 160 zł sprzedam Czeladź Modrzejowska 5 m. 7, dom Nawary.

HANDEL roślinno - ziołowy Paliborka w Dąbrowie ma do nabycia zioła i herbatki ziołowe, nasiona warzyw i kwiatów firmy „Hozera“ miody lecznicze i oleje witaminowe.

LEKKA rolwagę i uprząż sprzedam. Małobądzka 192.

CHRZESCJAŃSKI skład apteczny Herszkiewicza, Czeladź, Rynek 17 poleca po cenach zniżonych: Śmigusówki, perfumy, wody kolońskie, farby, lakiery, pokosty.

KUPIĘ auto używane półciężarowe półtora lub dwutonowe marki „Schövrolet“ lub „Forda“. Oferty z datą budowy i ceny auta kierować do filji „Expresu“ w Kazimierzu Sub. „Auto“.

SPRZEDAM 2 maszyny do robienia cegły z piasku. Sosnowiec Małachowskiego 14 Ramus.

HARMONJA pedałowa dwugłosowa okazyjnie do sprzedania. Grodziec, Narutowicza 56 u Czyji.

PLAC 30 prętów przy szosie okazyjnie tanio sprzedam. Wiadomość sklep pana Pierchały na Małym Zagórzu.

Otomanę

dywanową tanio sprzedam kozetki materace, tapczany ceny niskie. Dziś otwarte. Sosnowiec, 1-go Maja 14.

OKAZYJNIE do sprzedania pokój stołowy orzech kaukaski, najnowszy styl. Sosnowiec, Florjańska 32. Wójcik.

JAJA wylęgowe zielononóżek po 20 groszy sztuka do nabycia w gospodarstwie Księdza Huszny w Dąbrowie - Górniczej.

MOTOCYKL w dobrym stanie elektryczne oświetlenie sprzedam bardzo tanio. Dąbrowa, Żeromskiego 10 b. Gemborek.

ZGUBIONE DOKUMENTY

MIKOŁAJ Słaboń zgubił świadectwo z pracy w kop.. Hr. Renard.

PORĘBSKI JAN zgubił legitymację bezrobocia wydaną w Dąbrowie.

HUPTYŚ EDMUND zgubił dowód osobisty i legitymację bezrobocia, wydane w Sosnowcu.

RÓŻNE

MIERNICZY przysięgły Franciszek Szorsz. Dąbrowa 3 Maja 15. Wykonuje pomiary gruntów — plany.

„**OSTRZEŻENIE**. Niniejszem ostrzegam przed nabyciem domu, znajdującego się w Myszkowie przy ulicy Polnej 11 od Bolesława Wojciechowskiego, a należącego do ś. p. Ignacego Wojciechowskiego, gdyż do powyższego domu należą sukcesorowie i prawo własności rozstrzygnie Sąd. Jan Wojciechowski“.

MIERNICZY PRZYSIĘGŁY ROMAN KAJEWSKI. Sosnowiec, Czysta 7. Telefon 10 — 50.

OGRÓD owocowo - warzywny do wydzierżawienia. Sosnowiec, Piłsudskiego 25

CAŁEJ rodzinie ś. p. K. Białasowej przedwcześnie zmarłej, przesyłamy szczere wyrazy żalu i współczucia Frajndowie.

4 + 2 = 3

Tyle brakuje sztuki, gustu, estetyki i harmonji obrazowi, który nie został oprawiony w specjalnej pracowni ramiarsko - ozdobniczej „La Ornamo“, Sosnowiec, Hale Targowe, ul. Pr. Mościckiego 9, w podwórzu. Ceny niskie. Wykonanie solidne.

NAJNOWSZE powieści wypożycza czytelnia. Księgarnia „Zagłębie“ Będzin Kołłątaja 44.

KURSY SZOFERÓW I MOTOCYKLISTÓW St. Konopki Sosnowiec. Promyka 3 Zapisy na now kurs

KONCESJĘ na sprzedaż napojów alkoholowych w powiecie będzińskim oddam w zastępstwo. Wiadomość: „Expres Zagłębia“ Sosnowiec.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment“ Sp. Akc. w Warszawie.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. Expres Zagłębia“ Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp.: Lucjan Horski.